ROK L. Nro 75.

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 6 Kwietnia 1870. Środa. Dnia 25 Marca (6 Kwietnia) 1870.

Rano ciepła st: 0, w połud c st: 7 Wysokość wody st: 5 c. 0 (przybywa)	Stan barometru: na pogodę	Wschód Słońca g. 5 m 26 Zachód „ „ 6 „ 40	Jutro, Śgo Epifanjuszą Biskupa.

Prenumerata Kurjera Warszawskiego wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8; (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rs. 2 kop 24); prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego": Plac Teatralny N° 473c., dom W. L. Zabłockiej.

— Najwyższy ukaz z dnia 13 lutego, nadający Jenerał-Majorowi z orszaku Jego Cesarskiej Mości, Hrabiemu *Nostitz*, na prawie majoratowem, folwark Podlaszyszki i gruntu folwarku Łankiewiszki, dla przyłączenia do odziedziczonego po jego ojcu, znajdującego się w bezpośredniem jego sąsiedztwie, majoratu Bartniki, w powiecie kalwaryjskim, zamieszczony był w wczorajszym (64tym) numerze „Warsz: Dniewn:". (D. W.)

— *Czasowo Prezydujący w Warszawskim Komitecie Cenzury*, uznaje za właściwe podać do wiadomości powszechnej, że przyjmuje osoby potrzebujące z nim widzieć się w interessach Komitetu, dwa razy na tydzień: w poniedziałki i w czwartki, od godz: 12tej do 1szej z południa, w lokalu Komitetu Cenzury, w gmachu Cesarskiego Uniwersytetu warszawskiego na Krakowskiem-Przedmieściu. (D. W.)

USTAWA

Banku handlowego w Warszawie.

(Ciąg dalszy, patrz Nr 74).

Rozdział II. *Operacje banku.* § 12. Bankowi pozwalają się następujące operacje: *a)* Dyskontowanie ruskich i zagranicznych weksli i wszelkich innych zobowiązań handlowych, z terminem wypłaty niedłuższym nad sześć miesięcy, jak również oddawanie do dyskontowania na nowo, dyskontowanych przez bank zobowiązań i weksli, i dyskontowanie wylosowanych papierów procentowych. *b)* Udzielanie pożyczek i otwieranie kredytów na czas niedłuższy nad 9 miesięcy: 1) Na zastaw procentowych papierów publicznych, akcji i obligacji przemysłowych i kredytowych stowarzyszeń, do wysokości nieprzenoszącej 90% ich ceny giełdowej. 2) Na zastaw drogich metalów. 3) Na konesementa, również jak i kwity kantorów transportowych, kolei żelaznych i stowarzyszeń żeglugi parowej na przewożone przez nie towary, nie wyżej $^2/_3$ ich wartości, pod warunkiem, aby były ubezpieczone na summę nie mniej niż o 10% przewyższającą pożyczkę, w wskazanych przez bank stowarzyszeniach ubezpieczeń, na termin przynajmniej o jeden miesiąc dłuższy od terminu pożyczki, i żeby polisy zachowywane były w banku. 4) Na zastaw towarów, do wysokości $^2/_3$ ich ceny, pod warunkiem, żeby były złożone w bezpiecznych i pewnych, według uznania zarządu, miejscach i były ubezpieczone od ognia, na summę nie mniej niż o 10% przewyższającą pożyczkę w wskazanych przez bank stowarzyszeniach ubezpieczeń, na termin przynajmniej o jeden miesiąc dłuższy od terminu pożyczki i żeby polisy zachowywane były w banku. 5) Na zobowiązania pieniężne, z terminem wypłaty niedłuższym nad 6 miesięcy. *c)* Przyjmowanie wypłat z weksli i innych terminowych dokumentów pieniężnych i papierów procentowych na rachunek ich właścicieli. *d)* Wypłata weksli akceptowanych z oznaczeniem dokonania wypłaty w banku, weksli transfertów i kredyty w wydanych wprost na bank, jak również kuponów i innych pieniężnych dokumentów, pod warunkiem, aby takie wypłaty były zabezpieczono na całkowitą summę, albo gotowizną rachunku bieżącego tej osoby, za którą dokonywa się wypłata, albo takiemi bezspornemi i pewnemi zastawami, na które, na mocy punktu *b* niniejszego §, bank udziela pożyczkę. *Uwaga.* Z szczególnie uwzględnionych okoliczności, wypłaty tego rodzaju mogą być dopuszczone i bez całkowitego zabezpieczenia, ale nie inaczej, jak za jednogłośną decyzją członków zarządu. *e)* Kupno i sprzedaż na rachunek osób trzecich wszelkiego rodzaju publicznych i prywatnych papierów procentowych, których obieg dozwolony jest w Rossji. *f)* Sprzedaż towarów z poruczenia osób prywatnych i domów handlowych, za oznaczoną naprzód opłatą kommissowego. *g)* Kupno i sprzedaż na swój rachunek i z poruczenia, drogich metalów w sztabach i monecie, trat i trassowanych weksli ruskich i zagranicznych. *h)* Kupno i sprzedaż na swój rachunek publicznych papierów, procentowych, akcji i obligacji gwarantowanych przez rząd, jak również listów zastawnych ziemskich i miejskich towarzystw kredytowych z hypotecznem zabezpieczeniem, pod warunkiem, aby ogólna summa użyta na ten przedmiot, w żadnym razie nie przewyższała zakładowego kapitału banku, wniesionego na akcje. *Uwaga.* Kupno na swój rachunek niegwarantowanych obligacji innych towarzystw, może być dopuszczone tylko z jednogłośnej decyzji zarządu i to na summę nieprzewyższającą $^1/_5$ części wniesionego na akcje zakładowego kapitału banku. *i)* Otwieranie zapisów na państwowe, miejskie i publiczne pożyczki, na akcje i obligacje, do emisji których rząd upoważnił prywatne kompanje, pod warunkiem: 1) żeby zapisy na akcje i obligacje niegwarantowane, były przyjmowane tylko za upoważnieniem rady na przedstawienie zarządu; 2) żeby zapisy na papiery zagraniczne były otwierane nie inaczej, jak za upoważnieniem ministra finansów; i 3) żeby bank w żadnym razie nie przyjmował na siebie poręczenia za powodzenie zapisów. *j)* Przyjmowanie do depozytu, za umówioną opłatą,

wszelkiego rodzaju papierów procentowych i wszelkich innych wartości. *k)* Przyjmowanie summ na wkłady bezterminowe, na oznaczone termina, jak również na rachunek bieżący, pod warunkiem, aby bilety świadczące o przyjęciu pieniędzy na wkłady, były wydawane na summę nieniższą od 100 rs. każdy.

§ 13. Stopa procentów i inne warunki przy dyskontowaniu weksli, wszelkiego rodzaju pożyczkach, wkładach i rachunkach bieżących, oznaczają się przez zarząd banku i oznajmiają się za pomocą przedwczesnego ogłoszenia w jednej z gazet miejscowych. *Uwaga.* Stopę procentu dyskonta bank oznacza stosownie do położenia targu pieniężnego.

§ 14. Kupno i sprzedaż dokonywane przez bank na rachunek osób trzecich i wszystkie operacje z poruczenia wymienione w § 12 (punkta *c. d*, *e*, *f*, *g* i *i*), dokonywają się przez zarząd za wcześnie ogłoszoną opłatą kommissowego.

§ 15. Bank dyskontuje weksle i wszelkie inne terminowe zobowiązania, z zabezpieczoną wypłatą nie mniej jak dwoma podpisami (§ 12 punkta *a* i *b*). Weksle z jednym podpisem, z terminem nieprzenoszącym 6 miesięcy, bank przyjmuje do dyskonta, jeżeli są zabezpieczone: a) przez papiery procentowe, drogie metale lub towary, na które na zasadzie § 12 punktu *b*, bank udziela pożyczki, jak również przez terminowe zobowiązania innej osoby, na które bank udziela pożyczki (punk *b* § 12); i *b)* przez domy murowane w Warszawie, fabryki i zakłady od ognia zabezpieczone. Domy, fabryki i zakłady przyjmują się na zabezpieczenie pożyczek na weksle z jednym podpisem, nie inaczej, jak w skutek jednogłośnego postanowienia zarządu banku, za upoważnieniem rady i pod warunkiem, aby ogólna summa pożyczek z takiem zabezpieczeniem nie przewyższała $^1/_4$ zakładowego kapitału stowarzyszenia. *Uwaga.* Przy przyjmowaniu do dyskonta weksli z jednym podpisem, zabezpieczonych przez osobny zastaw, bank zawiera z pożyczającym umowę, w której określają się prawa i obowiązki obydwóch stron.

§ 16. Pragnący przedstawiać do dyskontowania w banku weksle z jednym podpisem zabezpieczone przez domy, fabryki i zakłady, powinni złożyć: *a)* świadectwo zastawne od właściwej władzy, ustanowioną drogą ułożone; *b)* akt hypoteczny potwierdzający prawo własności do zastawianego majątku; *c)* ogólny plan gruntu i szczegółowy plan budowli w tym kształcie, w jakim znajdują przy przedstawianiu ich na zabezpieczenie; *d)* polisę lub świadectwo ubezpieczenia; *e)* wykaz otrzymywanego z tego majątku dochodu; *f)* kopję technicznego opisu i oszacowania ułożonego do ubezpieczenia i oprócz tego formalną plenipotencję od właściciela, jeżeli domy, fabryki i zakłady przedstawiają się na zastaw nie przez samego właściciela, i w ogóle wszelkie dokumenty jakie w podobnych razach wymagane są przez prawo.

§ 17. Oszacowanie przedstawianych na zabezpieczenie domów opiera się, tak na materjalnej ich wartości, jak i na przynoszonym przez nie dochodzie, lecz w żadnym razie nie powinno przewyższać summy na jaką są ubezpieczone, ani dziesięcioletniej summy czystego dochodu z tych budowli. Przy oszacowaniu fabryk i zakładów, dochód z nich nie bierze się w rachubę. Zatwierdzenie oszacowania, a następnie przyjęcie lub nieprzyjęcie przedstawianej na zabezpieczenie nieruchomości, zależy od uznania zarządu banku, który nie jest obowiązany udzielać w tym przedmiocie jakichkolwiek objaśnień. *Uwaga.* Bank, według uznania zarządu, albo kieruje się oszacowaniem ułożonem do ubezpieczenia, albo wydaje rozporządzenie sprawdzenia tego oszacowania, lub ułożenia takowego na nowo przez swych taksatorów.

(D. c. n. — Dz. War.)

— Dziś o godzinie 3ej po południu passja, w kościele Śgo Józefa Oblubieńca, przy ulicy Krakowskie Przedmieście, obok pałacu Namiestników, kazanie ma JX. Ruśkiewicz.

— Jutro o godz. 9ej zrana, w kościele Metropolitalnym Śgo Jana, odbędzie się wotywa zwana *Cybavit*, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i processją—po południu przypada nabożeństwo passyjne, na którem kazanie mieć będzie JX. Jungowski.

— Pojutrze, w piątek, dnia 8 b. m., w kościele Śtej Anny, Matki N. Marji P., na Krak:-Przedm:, odbędzie się odpustowe Nabożeństwo Arcy-Bractwa czci Serca N. Marji P. Bolesnej, ze Mszą Śtą Wotywą, o godzinie 10tej i Summą o godzinie 11tej, przy wystawieniu Najświętszego SAKRAMENTU, processją i kazaniem.

—Q— W dokończeniu sobotniego wykładu p. Podwysocki mówił wczoraj „O sztuce.“

Człowiek nietylko obdarzony został zdolnością odczuwania piękna za pośrednictwem gustu estetycznego, o którym była mowa na poprzedniej prelekcji, ale nadto jeszcze żywi on w sobie potrzebę i odpowiednią do niej duchową siłę odtwarzania piękna złożonego w naturze, w indywiduach i w ludzkości, co stanowi właśnie sztukę. Siła ta jest wypadkową tychże samych władz duszy, które służą do odczuwania piękna, spotęgowanych jeszcze przez jedną, osobną, najwyższą, właściwie twórczą: przez geniusz.

Określenie geniuszu nie jest łatwem; nie wszyscy nawet zgadzają się na różnicę zachodzącą pomiędzy nim a talentem. Obrazowo Sokrates nazywa geniusz demonem, Wolter djabłem ukrytym w ciele ludzkiem, Horacy nie pojmuje go bez szału, gdy mówi: „non est magnum ingenium sine mixtura dementiae·“ Czemkolwiek jednak jest genjusz, to pewna, że bez niego nikt nie stworzy istotnego dzieła sztuki. Co nieśmiertelne z genjuszu tylko wyjść może: on jest Bogiem-stworzycielem sztuki.

Sztuka zatem odtwarza piękno zawarte w naturze i w życiu. Zdawałoby się więc że je naśladować powinna, że zarówno w złem, jak w dobrem wywoływać ma zupełne złudzenie rzeczywistości. Tak jednak nie jest. Sztuka posiada własne swe piękno: piękno ideałów. Wrą one niespokojnie, lub w cichości zalegają duszę artysty, zanim wstąpią w formy piękna widomego. Tak pojmował rzecz tę Platon w Tymeuszu, takie świadectwo składa Cyceron o Fidjaszu, tak wreszcie Rafael sam odsłania światu tajemnice swej duszy w chwili tworzenia. Sztuka odtwarza naturę i życie, ale według własnej swej modły, własnych praw swoich i dążeń. Najwyższem tem dążeniem jest wydanie piękna—piękna idealnie doskonałego, jakiego niema w świecie materjalnej rzeczywistości.

Z tego zadania sztuki wynika i jej istota i przeznaczenie: sztuka jest sama dla siebie. Z uczucia piękna w artyście, ma wyjść uczucie piękna w słuchaczu lub widzu. Zasada ta nie zostaje bynajmniej w sprzeczności ze zdaniem, jakie pan P. wypowie-

dział na pierwszej prelekcji, że treścią piękna jest duch i że na czele wszechpiękności świeci piękno moralne. Sztuka wcale przez to nie staje się służebnicą moralności, religji lub państwa. Lecz oddziaływając na nie, sama w przymierzu z niemi wiele zyskać może: ani jedno ani drugie wszakże niezdolne jest naruszyć jej niepodległości. To co mówią o Grecji i nowożytnej Italji, nie stanowi żadnego dowodu, gdyż w Grecji sztuka zreformowała religję, a we Włoszech zależność jej trwała tylko do czasów Giotta. Sztuka jest sama dla siebie religją; jak sama sobie celem: wszystkie inne cele mimowiednie tylko wypromieniają się z niej: bo co prawdziwie piękne, to ani nierozumnem, ani niemoralnem być nie może.

Sztukę w ogóle podzielił prelegent na dwa odłamy, według dwojakiego sposobu zmysłowego ich przejmowania. Jedne sztuki mianowicie stają się dla nas dostępnemi przez słuch, drugie przez wzrok. Do pierwszych należą: muzyka i poezja; do drugich: architektura malarstwo i rzeźba. Jestto więc podział na sztuki plastyczne i idealne.

Ze wszystkich sztuk najdokładniejszą w zmysłowym objawie jest rzeźba. Rzeźba daje naszemu uczuciu estetycznemu, doskonałe kształty ludzkie, tem wyższe im bardziej duchowe, kiedy architektura o której prelegent pobieżnie tylko wspomniał, dawała tylko rozmiary i stosunki linji nie należących do postaci człowieka,—martwe tylko piękno.

Zupełną antytezą rzeźby jest muzyka: o ile w tamtej wykończenia, o tyle w tej nieokreślności. Muzyka działając na samo tylko uczucie, działa głęboko, silnie, porywa je w kraj nieskończoności, ale słabo za to przemawia do fantazji obrazującej. Sama nie stwarza idealnych, gotowych już obrazów, nie nasyca potrzeb myśli naszej, nie przykuwa jej do jednego oznaczonego przedmiotu: usposabia ją tylko do działania zostawiając zresztą pole swobodne indywidualnym polotom. Muzyka powinna malować uczucia. nie zaś obrazy. Z powyższych powodów muzyka opisowa, naśladownicza nie zdoła się nigdy utrzymać na wyżynach sztuki.

Pomiędzy rzeźbą i muzyką stoi malarstwo, łączące w sobie kształty rzeźby z uczuciem nieskończoności panującem w muzyce: wyższe jest zatem od obu poprzednich sztuk. Malarstwu nie wiele słów poświęcił prelegent.

Najwyższą sztuką, istotną treścią wszystkich innych sztuk jest poezja. Rozum estetyków i zmysł publiczny, zgadzają się tu na jedno, gdy uznają, że dzieło sztuki jest tem wyższe, im więcej ma w sobie poezji. Na prawdziwie piękny, wzniosły pomysł mówimy: „jakież to poetyczne!“—i tem samem zeznajemy tę prawdę, że poezję znajdować się powinno w każdej innej sztuce, niby wewnętrzną jej potęgę.

Poezja jest najmniej materjalną ze wszystkich sztuk. Bezpośrednio nie działa ona ani przez rozmiar, ani przez kształt, ani przez harmonję, ale przez idealne obrazy, dla których słowa służą tylko za pierwszą grubą materję. Poezja idealnie odtwarza w sobie wszystko, co ma wielkiego architektura, przykuwającego wzrok rzeźba; odtwarza wszystkie barwy, światła i cienie malarstwa, oddaje całą melodyjność i harmonję muzyki; ona sama tylko wyrazić zdoła piękno natury i odmalować życie w całej jego pełni.

Najszczytniejszem też jest zadanie poety. Określił je po mistrzowsku wieszcz w improwizacji Konrada, której odczytanie zakończyło właściwy wykład.

— ṡ. — Twórczość, — ten święty dar nieba, ten szczyt potęgi ducha ludzkiego, dowodzący nieomylności pochodzenia od Boga, nie jest udziałem każdego człowieka, owszem, bardzo rzadko komu bywa daną. Dla tego żeby być twórcą, niedość jest chcieć nim zostać, niedość nawet posiąść środki mechaniczne do procesu tworzenia potrzebne. Potrzeba do tego zapasu wielkiego głębokich myśli i silnego uczucia. Kiedy się te obie rzeczy posiada i kiedy je wesprze gruntowną wiedzą, niezbędną do systematycznego uporządkowania pierwszych i powstrzymania w granicach należytych drugiego, wtedy się tylko jest twórcą, a dzieła takiego człowieka, będąc napiętnowane stygmatem boskości, prędzej lub później zyskają należne uznanie i zmuszą świat do ugięcia kolan przed niepożytą ich wartością.

Tworzyć (greckie *pojejn*) nie znaczy to samo co robić. Robi każdy rzemieślnik, — tworzy tylko artysta. Dwa te rozmaite pojęcia, pomimo tego że oba oznaczają działalność, nie są bynajmniej jednoznacznemi i nigdy jedno drugiego zastąpić nie może. Z tego też powodu wstęp do dziedziny sztuki na zawsze rzemiosłom jest wzbronionym.

Te siły ducha, o którycheśmy wyżej wspomnieli, wywołują natchnienie, które jest matką twórczości. Bez natchnienia więc tworzyć niepodobna, równie jak niepodobna sztucznie wywołać je z siebie. Na zawołanie ono nie przychodzi. Słusznie Krasicki powiedział:

„A kiedy nie chce,—wołaj, wrzeszcz jak czajka.—
„Nie przyjdzie bajka“.

Kiedy więc twórczość jest tylko wybranych udziałem, to i jałowym jest trudem kusić się o tworzenie, nie posiadając należytych warunków ku temu

Podobne myśli snuły się nam po głowie, kiedyśmy wczoraj wychodzili z koncertu pana Gustawa Jankiewicza, wyłącznie z utworów koncertanta złożonego. Kiedyśmy dzisiaj pióro ujęli, żeby czytelnikom naszym zdać sprawę z wrażeń na tym koncercie zdobytych, znowu te same myśli roić się nam poczęły. Ha! przecież i te myśli są niczem więcej, jak wrażeniem z koncertu wczorajszego wyniesionem, równie więc dobrze one jak i wszystkie inne z prawa do podziału z czytelnikami należą. Że zaś przywykliśmy tak z czytelnikami jak i z koncertantami postępować szczerze, więc bez wahania plonem naszym wczorajszym z niemi się dzielimy.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, —ma honor podać do wiadomości powszechnej, że na dochód ubogich pod opieką tutejszej instytucji zostających, w dniu 27 marca (8 kwietnia) r. b., w piątek, o god. 6-tej wieczorem, w sali teatrzyku Dobroczynności, pan Aleksander Scheller, Dentysta, autor kilku dzieł tyczących się cierpień zębów, będzie mieć odczyt „O lekarstwach od bólu zębów, środkach pielęgnowania ich i o szarlatanizmie.“ Cena wejścia od osoby kop. 30, uczniowie naukowych zakładów publicznych płacą połowę. Biletów nabyć można w kancellarji Towarzystwa od god. 9 zrana do 6 wieczorem.

= Wczoraj około 9-tej wieczorem, srebrny sierp księżyca otoczyła niezwykła jasność. Wielu z obserwatorów sądziło, że z obecnej kwadry zrobiła się pełnia; w świetlanem bowiem kole księżyc znikł zupełnie. Zjawisko to trwało około trzydziestu minut, na-

stępnie horyzont zasnuły obłoki straszące na żarty śniegiem lub deszczem, a w końcu, księżyc przybrał zwykłą, spokojną fizognomję i przechadzał się obojętnie wpośród gwiazd, niby sułtan wśród swoich haremowych piękności....

= Dziś artyści włoscy, wykonają poraz pierwszy w obecnym sezonie operę Gounod'a: „Romeo i Julja.“ Tragiczną parę werońskich kochanków tworzyć będą pani Artôt i pan Stagno.

= Pan Horacy Letronne, nauczyciel języka francuzkiego, współpracownik *Swiatła zagrobowego*, pisma spirytystycznego wychodzącego we Lwowie, rozesłał list otwarty, w którym odwołuje swoją wiarę w spirytyzm, przepraszając Boga za obrazę. Wszystko co w tej materji pisał p. Letronne w piśmie *Swiatło zagrobowe*, jak również i wstęp do wydanej przez niego książki, oraz umieszczone w tej księdze komunikacje spirytystyczne, jakoby od duchów Napoleona I, i Adama Mickiewicza, odwołuje teraz jako fałsz, i owoc grzesznego swego błędu, w którym duchy Napoleona i Mickiewicza żadnego udziału nie miały.

= Dnia wczorajszego o 4-tej po południu na zielonym placu przechodzący łapali żółtego motyla. To nowiutkie stworzenie wylęgnięte przez odwieczne prawo natury, bez względu na termometr, dostawszy się do świata rzeczywistego zapewne umarło z zimna mna i z głodu.

= Dnia 7 kwietnia r. b., to jest w nadchodzący czwartek, o godzinie 5ej po południu, w domu Nr 514 przy ulicy Podwal, pod przewodnictwem delegowanego Assessora Ławnika Magistratu p. Szymanowskiego, odbędzie się sessja Zgromadzenia Rzeźników warszawskich. Starszym jest p. G. Kozański.

= Doprawdy kaprysy mody są co najmniej szczególne. Wczoraj oglądaliśmy imbryczki do kawy, i karafki do wody naśladujące swoją pękatą formą piękną Florę.

= W niedzielę w Włocławsku w teatrze miejscowym amatorowie dawali przedstawienie na korzyść niezamożnych studentów, w połowie uczniów Uniwersytetu Warszawskiego, a w połowie Gimnazjum w Włocławsku. Widowisko składało się ze sztuk następnych: „Pierwsza lepsza“ A. Fredry, „Jam bogaty“ obrazek dramatyczny W. Maleszewskiego i „Dwaj mężowie“ komedja J. Korzeniowskiego.

= Dziś przypada w Harmonji odczyt professora Zaenker o godzinie 8½ wieczorem.

= Jutro o godzinie 5-tej odbędzie się narada w Magistracie tutejszym Zgromadzenia Rzeźników; w sobotę także o godzinie 5-tej będzie miało miejsce posiedzenie Zgromadzenia Mydlarzy u starszego pod Nr. 1378 przy ulicy Marszałkowskiej; a w niedzielę ogólne zebranie Zjednoczonych tutejszych Stolarzy, przy ulicy Królewskiej w dawnym pałacu hr. Łubieńskich.

= Dziś i jutro odbywa się w Grochowie sprzedaż Gabinetu Zoologicznego.

= Aurzyści prorokują na Święta Wielkanocne niepogodę.

= Przed sądem pokoju w mieście * rozstrzygał się w tych czasach process o cukierki. Akcja sprawy wynikła z miłości. Młody Lowelas, starając się o rękę i posag pewnej dziewicy, przez trzy miesiące codziennie przynosił jej po funcie słodyczy. Panna z początku była bardzo rada tym objawom miłości, po dziewięciu jednakże tygodniach, doszła do przekonania: że i słodkiego może być zanadto i dała konkurentowi *odkosza*. On więc (konkurent) w pierwszej chwili postanowił się zabić; po głębokiem wszakże zastanowieniu się nad organizacją serc niewieścich, zaniechał samobójczych zamiarów i posłał praktycznie rodzicom ideału pozew, z żądaniem zwrotu 90 rs. wydanych na cukierki. Sąd w sprawie tej wydał wyrok na korzyść pozwanych: ofiary bowiem zarówno cukierków jak i kwiatów, zakochani zwykli święcić z dobrej, własnej, platonicznej woli.

= Wczoraj w Petrokowie odbył się zapowiedziany koncert instrumentalno-wokalny, na korzyść miejscowego szpitala. W koncercie tym, przyjmował także udział p. Filleborn przybyły z Warszawy, w skutek zaproszenia przez komitet koncertowy. Bliższe szczegóły przyrzeczono nam za dni parę nadesłać z miejsca.

= Pan Stanisław Morozewicz rozpoczął wydawnictwo pracy swojej p. t. „Mechanik wiejski.“ Pierwszy zeszyt tej publikacji, opuścił w tych dniach prassę i obejmuje opis narzędzi rzemieślniczych pneumatycznych; dwie ryciny odlitografowane w zakładzie pana A. Dzwonkowskiego, objaśniają text zeszytu.

= W tych dniach wydaną została trzecia część studjów p. A. Moldenhawera p. t. „O przeprowadzeniu odosobnienia w zakładach więziennych.“

= Moniuszko napisał nową piosenkę do słów Szymona Konopackiego. Jestto melodja bardzo wdzięczna. Piosenkę tę wydał p. J. Kaufmann.

= Wczoraj rozpoczęto asfaltowanie chodnika na rogu ulic Przejazd i Leszno.

= Pan Zygmunt Sarnecki, napisał jedno-aktową komedję p. t. „Nad ranem“.

= I jeszcze jeden koncert podwórzowy przybył do Warszawy. Jest to stary skrzypek i zarazem śpiewak. Głos ma niezbyt silny, ale za to sporo taktu, gdyż się kłania wszystkim pierwszym piętrom.

— Departament telegrafów podaje w „Gońcu Urzędowym“ do wiadomości powszechnej, że na stacjach telegraficznych w miastach: Augustowie (gub: suwałkskiej), Wieluniu (gub: kaliszskiej), Opocznie (w gub: radomskiej) i Olkuszu (w gub: kieleckiej), otwarte zostało przyjmowanie depesz korrespondencji zagranicznej.

— W cyrkule Sobornym, na ulicy Senatorskiej, para koni zaprzężonych do pojazdu, z powodu przestraszenia rozbiegała się; siedząca w pojeździe pani Fraże, wyskoczywszy na bruk, uległa nieszkodliwemu stłuczeniu nosa. Konie zatrzymane zostały przez strażnika stójkowego.

— W cyrkule Łazienkowskim, w domu Nro 1618f, Marjanna Hempel, żona ślusarza, schodząc ze schodów, potknęła się i upadłszy, trzymanym w ręku dzbankiem, rozcięła sobie obie wargi. Po udzieleniu pomocy lekarskiej, pozostawiono ją na kuracji w mieszkaniu.

— W cyrkule Sobornym, zatrzymano na ulicy Długiej, kobietę Annę, Starzyńską, zostającą na opiece w ochronie przy ulicy Wilczej, która w napadzie pomieszania zmysłów, wyskoczywszy przez okno pomienionej ochrony, zraniła sobie nieszkodliwie głowę. Kobietę tę, odesłano na kurację do szpitala Dzieciątka Jezus. (Gaz: Polic:)

= Z powodu wygranego processu o zabicie psa, o którym była wzmianka w „Kurjerze Warszawskim,“

strona wygrana uwzględniając niezamożność strony przegranej, z przysądzonej summy rs. 50, zniżyła na rs. 3, które składa na cel dobroczynny, do uznania Redakcji.

— Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala S-go Rocha składa niniejszem najgłębsze podziękowanie JW. Baronowej Dangel, za obdarowanie szpitala S-go Rocha szarpiami i płótnem na kompressy. W Warszawie dnia 24 marca (5 kwietnia) 1870 r. Opiekun Prezydujący Radca Stanu A. Broniewski.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego,“ od J. K. rs. 1 dla biednych na święcone; od N. rs. 1 dla nędzy wyjątkowej.

Sprostowanie.— W numerze 71 „Kurjera“ z d. 1go Kwietnia b. r. zamiast podpisu: „*Liljana Ad. Maszewski*“ pod korrespondencją z Kielc, winno być: „*jak np. Liljana, Ad. Maszewski.*“

+ Leon **Wiatrowski**, Zegarmistrz, Obywatel miasta Warszawy, przeżywszy lat 47, w dniu 4 b. m., przeniósł się do wieczności. W głębokim smutku pozostała wdowa wraz z rodziną zmarłego, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na żałobne Nabożeństwo, w dniu 7 b. m., t. j. we czwartek, o godz: 11tej z rana, w kościele dolnym Śgo Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła w tymże dniu, o godzinie 5tej po południu, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —2657—

+ Ś. p. Flora z Rosengartów **Fromberg**, wdowa po b. Komissarzu Ekonomicznym b. Kom. Rz. Prz. i Skarbu, przeżywszy lat 68, w dniu 5-tym kwietnia r. b. o godzinie 8-ej wieczorem, po długich i ciężkich cierpieniach życie zakończyła. W głębokim smutku pogrążone córki wraz z zięciem, zapraszają familją, przyjaciół i znajomych na pogrzeb we czwartek dnia 7 go kwietnia r. b. o godzinie 4-tej po południu z kaplicy ewangelickiej przy ulicy Mylnej na cmentarz teg ż wyznania odbyć się mający. — 2664 —

= W Lipnie, w dniu 30 z. m., przeniósł się do wieczności ś. p. August **Lesiński**, emeryt, w wieku lat 62. Świadectwem życia nieboszczyka, było liczne grono towarzyszących jego zwłokom na miejsce ostatniego spoczynku.

+ Feliks-Karol Hahn, uczeń handlu, zmarł dnia 2 b. m., a eksportacja zwłok odbyła się dnia 4 t. m. na cmentarz Ewangelicko-Reformowany.— Osobom, które raczyły odprowadzić zwłoki tego młodziana na wieczny spoczynek, składam uprzejmie podziękowanie.

Ludwik **Hahn**, ojciec.

— W „Gońcu Urzędowym“ zamieszczone zostało następujące ogłoszenie departamentu telegrafów: „Podług przepisów w przedmiocie telegrafów, depesze posyłane są interessentom wraz z kwitami, w których oprócz pokwitowania z odbioru, powinien być oznaczony czas, w godzinach i minutach, w którym depesze zostały doręczone; ta ostatnia rubryka, niezbędna dla kontrollowania punktualności co do doręczenia depesz, pozostaje nieraz pustą, przez co zarząd telegrafów pozbawiony jest możności śledzenia za akuratnością w odnoszeniu depesz. Przeto departament telegrafów uważa za stosowne upraszać osoby otrzymujące depesze, ażeby stosowały się do pomienionego przepisu w przedmiocie notowania czasu, w którym depesze zostały doręczone, ażeby departament był ze swojej strony w możności dopilnowania w każdym czasie akuratnego ich odnoszenia.“ (Dz. W.)

— Gazeta „Gołos“ donosi, że do przedsiębierstwa budowy kolei żelaznej z Brześcia do Kijowa, do tychczas stanęło 16tu konkurentów, pomiędzy którémi znajdują się panowie: Frenkel, Kronenberg, Bloch i inni.

— „Goniec Urzędowy“, donosi, że w Moskwie 11go i 12go marca, nie było wcale nowych wypadków cholery, a także nikt z chorych nie wyzdrowiał i nie umarł; zatem można wnosić, że cholera w Moskwie ustała. (D. W.)

= Wystawa petersburgska ma być otwartą, jak słychać, w dniu 2gim maja.

— W gazecie „Gołos“ czytamy: 17 marca zatwierdzoną została ustawa banku kommercyjnego w Odessie w głównych zasadach zbliżona do ustawy między narodowego banku w Petersburgu. Kapitał zakładowy na początek zawiera się w 5,000,000 rubli, rozdzielonych na 20,000 akcji, każda po 250 rubli lecz kapitał ten może być powiększonym do 9,000,000 rubli.

— „Gołos“ donosi, iż „otrzymano wiadomość o bankructwie jednego domu handlowego w Moskwie, trudniącego się dostarczaniem wagonów dla kolei żelaznych. Długi domu tego mają wynosić od 2½ do 3 miljonów.

— Z „Odessy“ donoszą, iż tamże otwartą została wielka rzeźnia czyli jatka mięsa końskiego, które w wielkiej ilości solone wyprawia się zagranicę.

— Z liczby siedmnastu spółek, ubiegających się o uzyskanie koncesji na drogę żelazną brzesko-kijowską, jak słychać, tylko dziewięć ma być dopuszczonych do konkursu.

⨯ Na posiedzeniu sejmu węgierskiego z d. 31 marca r. b., minister robót publicznych, pan Miko, przedłożył projekty ustaw o budowie pięciu linji kolejowych, między którémi znajdują się także linje: Maukacz, Stryj, Lwów, Preszów i Tarnów.

⨯ W Londynie urządzono obecnie z akwarelli, obrazów, rysunków wykonanych przez same kobiety, piękną wystawę.

⨯ W Nadziejewie pod Środą, majątku p. Jackowskiego, p. Domaradzki przy kopaniu rowów natrafił na groby pogańskie, które zajmują około 8 morgów przestrzeni. Na pochyłości góry leżącej nad rzeczułką Muskawą widać owe cmentarzysko, od którego niedaleko znajduje się bagno przed 40 laty okryte odwiecznemi dębami, zwane do dziś dnia „Modlą.“ W pomienionych grobach znaleziono szpilki, w kształcie litery S zagięte; bronzowy haczyk od wędki; kamienną siekierę grubej roboty; nóż żelazny do rękojeści bronzowemi gwoździkami przybity, 300 glinianych naczyń, z których zaledwie 4 są tego samego kształtu, a mianowicie: urny w formie wydętych wazoników, miseczki płytkie o jednem uszku, maleńkie dwojaczki, zabawki dziecinne, filiżaneczki, kubki, puhary, gatunek świeczników i t. p. Przedmiotami powyższemi wzbogacone zostało Muzeum Towarzystwa Przyjaciół nauk w Poznaniu.

⨯ Tenor Wachtel, został zaangażowanym do opery włoskiej w Londynie. Za każde wystąpienie przyrzeczono mu płacić 1875 franków.

⨯ Egipskie zapalenie oczu w Poznaniu takie przybrało rozmiary, mianowicie pomiędzy młodzieżą, że w kołach decydujących wzięto pod rozwagę, czyby nie lepiej było rozpuścić tymczasowo uczniów gimnazjum tamecznego Św. Marji Magdaleny. Również i

po szkołach elementarnych zapadła dość znaczna liczba uczniów na tę samą chorobę.

>< W Algierji uskuteczniono próby z okrętem, którego zatopić niemożna, i powiodły się zupełnie. U marynarzy francuzkich panuje z tego powodu wielki entuzjazm.

>< Majątki ziemskie w W. Ks. Poznańskiem, przechodzą coraz więcej w ręce niemieckie. Świeżo dobra Górzno, własność księcia Sułkowskiego, ordynata na Rydzynie, obejmujące 2,700 morgów, przeszły w ręce bankiera berlińskiego, Jakóba Pollack'a za 91,000 tal. Jestto stosunkowo nader niska cana.

>< Toczą się w Berlinie od pewnego czasu rokowania z Francją o rewizji postanowień konwencji literackiej z roku 1862.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Stan rzeczy we **Francji** komplikuje się w sposób niepokojący. Zdaje się że przewidywania co do postawy pojednawczej P. Ollivier były cokolwiek przedwczesne, i że z dezideratów krańcowej prawicy i lewicy w Ciele prawodawczem w materji senatusconsultu, tylko życzenia pierwszej znajdą prawdopodobnie uwzględnienie. Pretensja lewicy, poddawania zmian w konstytucji pod rozbiór Ciała prawodawczego, napotyka stanowczy opór ze strony P. Ollivier, który twierdzi że podnoszenie kwestji reform konstytucyjnych w Ciele prawodawczem nie prowadzi do żadnego praktycznego rezultatu, a nadto niemożliwe jest według istniejącej do dziś dnia konstytucji przyznającej tylko senatowi prawo obradowania nad temi reformami.

Bliższe szczegóły interpellacji oznajmionej we wczorajszym telegramie, za parę dni dopiero tę ważną kwestję rozjaśnią.

Nie równie więcej powodzenia miało żądanie prawicy poddania pod plebiscyt zmiany w konstytucji. Rada ministrów pod prezydencją cesarza stanowczo podobno przechyliła się na stronę plebiscytu, a sam cesarz miał się kategoryczne i z pewną żywością w tym duchu odezwać.

Podobny rezultat narad bardzo był łatwy do przewidzenia, jak nie trudne są do pojęcia obawy wygłaszane przez organa liberalnej prassy. „Siecle" ciska pioruny przeciw uchwalaniu przez lud zmian w konstytucji, a p. Thiers miał się wyrazić, że cała obecna liberalna inicjatywa pójdzie w niwecz, jeśli tylko przyjdzie do plebiscytu. Obawy te nie są bez podstawy jeśli będziemy mieli na względzie stronników krańcowych przekonań z których składa się znaczna część ludności wielkomiastowej, nie uznająca żadnej najliberalniejszej reformy obecnej konstytucji; jeśli nie zapomnimy nadto, że ludność wiejska i wojsko głosowałyby przeciw senatusconsultowi.

Słowem na drodze plebiscytu możnaby się spodziewać albo wytworzenia silnej mniejszości przeciwnej obecnym reformom lub nawet całkowitego ich odrzucenia.

Nikt zapewne nie zapomniał jeszcze domysłów jakie krążyły w świecie politycznym w czasie i z powodu podróży po Francji arcyksięcia Alberta Austrjackiego. Mówiono powszechnie że arcyksiążę miał missję specjalną przeprowadzenia przymierza austro-francuzkiego.

Domysły te stwierdza obecnie artykuł wiedeńskiej Gazety wojskowej, bezpośrednio inspirowanej przez księcia Alberta, w którym tenże kładzie nacisk na potrzebę przymierza austro-francuzkiego, zaleca rządowi cesarza Franciszka zmiany w organizacji wojska, dając za wzór armję francuzką, albowiem „wojska francuzkie i austrjackie może wkrótce w jednych szeregach walczyć będą."

Przesilenie w **Austrji** zakończyło się w sposób powszechnie przewidywany. Cesarz przyjął dymissję ministerjum Hasnera, i polecił hrabiemu Potockiemu, jako członkowi dawniejszej, z łona dzisiejszego ministerjum wyszłej mniejszości, utworzenie nowego gabinetu. Wynik to zupełnej nieradności na którą cierpiał cały obóz ministerjalny. Nawet nowa „Presse" wiedeńska, wierna aż do końca upadłemu ministerjum, nie łudziła się bynajmniej nadziejami, że polecone przez nie rozwiązanie sejmów wpłynie stanowczo na inny skład przedstawicielstwa.

W **Angielskiej** Izbie lordów, bil utrzymania pokoju w Irlandji, poddany był obradom komitetowym, i nareszcie przyjęto go po trzeciem odczytaniu.

Trzeba było jednak odesłać go do Izby gmin, uległ bowiem kilku znacznym zmianom. Najważniejszą poprawką jest postanowienie, że nawet nieirlandzkie dzienniki, jeśli będą powtarzały podżegawcze wyzwania irlandzkiej prassy ulegają konfiskacie. Lord Clanricarde podciągą nawet „Times" pod to postanowienie.

Na onegdajszem posiedzeniu **hiszpańskich** Kortezów uchwalono wotum nieufności przeciw ministrowi oświaty, za to że chciał w szkołach znieść naukę religji.

Ogólne zdziwienie sprawiło ukazanie się na posiedzeniu Kortezów, deputowanego de Capdevile, skazanego na śmierć za udział w ostatniem republikańskiem powstaniu. Widać że stronnictwo republikańskie wskutek niezgody krańcowych i unjonistów, znów głowę podnosi.

(T. W. B. Jour. des Déb., Köln Ztg, Nordd. Allg. Ztg, La Liberté, La France, Kreutz-Ztg, Weser Ztg, Ind. Belge, Le Nord, Le Constitutionnel, Le Gaulois.)

Depesze Telegraficzne.

Wiedeń 5 Kwietnia godz. 11 w nocy.

Barcelona.—Z powodu losowania do wojska, barykady i walka. Cała prowincja ogłoszona w stanie oblężenia.

Paryż. — Hr. Stackelberg ciężko chory, w skutek operacji wrzodu karbunkułowego.

NIEZŁY INTERESS.

Sprzedać żonę, nie jest bynajmniej takim anachronizmem w Wielkiej Brytanji, jakby to się wielbicielom jej cywilizacji wydawać mogło.

Towar ten, widocznie nawet traci na wartości, sądząc po niedawno wydarzonym wypadku na rynku w Glasgowie.

Jakiś „highlander" pozbywał się właśnie tym sposobem swojej połowicy, rosłej i pokaźnej jejmości, którą poczciwiec pewien nabywał za skromną cenę trzech szylingów i kieliszka wódki wychylonego w publiskiej szynkowni.

Zapłaciwszy pieniądze, kupiec wraca do domu prowądząc nową towarzyszkę żywota, gdy nagle, na zakręcie ulicy spada na niego grad razów, od których jak to mówią, świeczki mu w oczach stanęły; sprawó-

nek zaś.... wziąwszy nogi zapas, dotychczas jeszcze czmycha....

Biedak sądził, że jest nabywcą kobiety, tymczasem pokazało się, że kupił po prostu wykwalifikowanego boxera, który w ten sposób rozpoczął miesiąc miodowy. Dalsze poszukiwania wykryły, że boxer już po kilka razy za pomocą tego niewinnego przemysłu, zapełniał luki w swoim budżecie.— Nowy dowód, że w małżeństwie zawsze mniej więcej fałszywy towar się kupuje!

SZARADA.

(Sz T.)

Ot szaradka
Bardzo gładka
I niedługa:
Pierwsza druga
Jest rośliną;
Pierwsze trzecie,
Jak to wiecie,
Zawsze płyną;
Wszystkie rosną
Latem, wiosną

(Znaczenie zaprzeszłej Szarady: *Zakochany*).
(Zeszłej: *Koperty*).

Redaktor W. *Szymanowski.*

TEATR WIELKI.

Dziś: **ROMEO e GIULLETTA** (opera włoska), amb. **A.** Nr 12.

Jutro: Benefis pani Artôt **DON GIOVANI** (amb. zawieszony.)

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś; **TRZEWIKI BALOWE. RADCY PANA RADCY.**

Jutro: **PŁACZ I ŚMIECH. NAD MORZEM.**

Program Koncertu Adama Herman,

odbyć się mającego w Sobotę, dnia 28 Marca (9 Kwietnia) r. b., w Sali Resursy Obywatelskiej, o godzinie 8-ej wieczorem:

Część I-sza: 1. Uwertura „Ruy-Blas,“ (Mendelsohn-Bartholdy), na dwa fortepjany, na ośm rąk, wykonają PP: Wernicki i Krzyszkowski, Statler i Oborski. 2. Pierwsze Allegro z 5 go Koncertu, (B. Romberg), fis moll. op. 30, na wiolonczellę, wykona Adam Herman. 3. Arja z op. „Sroka złodziej,“ (Rossini), odśpiewa amatorka Panna Laura Lutz, uczennica P G. Rożneckiego. 4. Duet na dwie wiolonczelle, z op. Rossiniego „Hrabia Ory,“ (Servais), wykonają: A Herman i P. Marcelli Le-Brun.— Część II-ga: 5. „Kontrasty,“ (I. Mcscheles), Wielki duet na dwa fortepjany na ośm rąk: *a*) Andante con moto; *b*. Fuga; *c*) Andante religioso. *d* Allegretto, Siciliano e Presto; wykonają PP: Statler i Oborski, Wernicki i Krzyszkowski. 6. „Cantilena“ (die sanften Tage), (Fr. Kücken), aranżowana na wiolonczellę przez Kummera, wykona A. Herman. 7. „Serenada,“ (Gounod), odśpiewa Panna L. Lutz. 8. Wielka Fantazja „Le Désir,“ (Servais), na wiolonczellę, wykona A. Herman.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

Dnia 25-go (6 Kwietnia) 1870 r

Monety i Papiery.	Żądano		Płacono	
	Ruble	kop.		sr.
Półimperjały Ros. — k. — rs. — k. —				
Dukaty Hollen. rs. — k. — rs. — k. —				
Obligi skarbowe 100 rs., (oprócz kup.)	—		—	—
Listy Zast: 3 okresu, I, s. za rs. 100	94	61	94	26
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	94	53	94	20
Listy Zast. nowe 5% z r. 1869....	95	25	94	75
Obligi Towarzystwa Kred. Ziemskiego	—	—	100	50
Listy likwidacyjne za rsr. 100......	76	69	76	36
Bilety Banku Cesarstwa z r. 1860...	90	50	90	—
Nowa Ros. pożyczka prem z r. 1864.	152	—	—	—
„ „ „ z r. 1866.	149	50	—	—
Akcje Drogi żel War.-Wied. za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. Warsz.-Bydgoskiej.	73		72	—
Akcje Głów. Tow. Ross. Dróg żel..	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. Warsz.-Teres ol..	114	—	113	—
Obligacje kolei żelaznej Terespolskiej	—	—	105	—
Akcje Kolei Żel. Fabr. Łódz......	106	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie......	108	50	108	—

Wartość kuponu bież: od List. Zast. rs. 1 kop. $14\frac{4}{9}$
Od Likwidacyjnych rs. 1 kop. $38\frac{8}{9}$.
Od Listów Zast nowych kop. $143\frac{1}{18}$.
Berlin: Weksel 100 tal. 2 m. rs. 120 k. $37\frac{1}{2}$ rs. 120 k. $22\frac{1}{2}$
Londyn 3 M. I funt st. rs. 8 k. 27 rs. — k. —.
Paryż Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 98 k. 55 rs. — k. —
Wiedeń. Wek. 2 m. za 150 w. a. rs. 99 k. 30 rs — k. —

Ceny Targowe Warszawskie. — D. 5 Kwietnia płacono za korzec pszenicy od rs. 6 kop 30 do rs. 6 kop. 60; żyta od rs. 3 k. $82\frac{1}{2}$ do rs. 3 kop $92\frac{1}{2}$; jęczmienia 4 ro i dwu rzędowego, od rs. — kop. — do rs. — kop. —; Owsa od rs. 2 kop. $32\frac{1}{2}$ do rs. 2 kop 40 Kartofli od rs — kop. 90 do rs. 1 kop. 5.

Okowity płacono dnia 5 Kwietnia za wiadro od rs. 3 kop $74\frac{1}{2}$ do rs. 3 kop. $77\frac{2}{3}$; za garniec od rs. 1 kop. 22 do rs. 1 kop. 23.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DWA DODATKI

PO CENACH ZNACZNIE ZNIŻONYCH

SĄ DO NABYCIA

we wszystkich Księgarniach w Warszawie i na Prowincji,

NASTĘPUJĄCE DZIEŁA:

TYTUŁ DZIEŁA	CENA katalogowa Rs.	Kop.	CENA zniżona Rs.	Kop.
Augustyn albo potęga wiary katolickiej, z francuzkiego na język polski przełożone przez Jadwigę * 16-ka Warszawa. 1856	—	60	—	30
Dymnicki J. Dr. Busk i jego zdroje 12-ka. Warszawa. 1860	—	90	—	45
Elementarz polski dla dzieci polskich obojej płci wszelkich stanów, plemion i wyznań, ułożył J Bankowski w jednym arkuszu 8-ka. Warszawa. 1862	—	3	—	2
Erlenmeyer'a Dra A. Jak leczyć choroby umysłowe w okresie ich powstawania, tłumaczył D P. 8-ka. Warszawa. 1863	—	50	—	25
Feuchtersleben. Hygiena duszy, przełożył z wydania 18-go Aug. Thugutt 16-ka. Warszawa. 1857	—	90	—	30
Fleury L. Wykład Hygieny w szkole lekarskiej w Paryżu. Przełożył Karol Jurkiewicz. Lekcja I—XXIV. 3 tomy. 8-vo. Warszawa. 1853—56	3	60	1	50
— Lekcja XI—XVII, czyli tom drugi	1	20	—	50
— Lekcja XVIII—XXIV, czyli tom III	1	20	—	50
Foissac P. Meteorologja, czyli nauka o zjawiskach w powietrzu dostrzeganych, o ich związku i wpływie na Królestwo organiczne, a głównie człowieka. Przełożył Jan Baranowski. 2 tomy. 8-ka. Warszawa. 1858.	5	40	2	—
Galerje Mnichowskie. Zbiór rycin na stali, z najcelniejszych obrazów Pinakoteki, Galerji Leuchtenbergskiej i Schleisheimskiej z tekstem zbieranym, przez I) Pathie, 2 tomy, 4-o Warszawa. 1856/7	15	—	10	—
Gasparin. Zasady agronomji przetłumaczył z francuzkiego T. 8-ka. Warszawa. 1857	1	35		50
Gawędy pedagogiczne przez K.. W... 16-ka Warszawa. 1865	—	25	—	10
Gerhardt. Poradnik do rozbiorów chemicznych, tłumaczony przez Wincentego Karpińskiego. 16-ka. Warszawa. 1851	—	90	—	30
Grybojedów. Biada temu kto ma rozum, komedja w 4-ch aktach, wierszem napisana, tłumaczył polskim wierszem Józef Lewart Lewiński. 8-ka Warszawa. 1857	—	75	—	30
Humboldt. Kosmos. Rys fizycznego opisu świata. Tom I przetłumaczył J. Baranowski	3	—	1	50
— Tom III, przełożył Hipolit Skrzyński	3	—	1	50
Kalotechnika czyli sztuka zachowania piękności, zawierająca: Hygienę zębów Dra Desirabode, Hygienę rąk i nóg Pani Lachapelle, Hygienę piersi i kibici Dra Raciborskiego, Hygienę włosów, J. Massé, zebrane i ułożone przez Dra Tripplina 16-ka. Warszawa. 1856	—	90	—	30
Koń biały, przez Włodzimierza Budzyńskiego. Poezja 16-ka. Warszawa. 1862	—	90	—	30
Korzeniowski J. Cyganie dramat w 5-ciu aktach wierszem. 16-ka. Warszawa. 1857	—	75	—	37½
Kosiński Ad. Am. Przejażdżki po kraju. Powiastki i Obrazki. 3 tomy 12-ka. Warszawa 1847	3	—	1	50
Krasicki Ign. Bajki i przypowieści. 12-ka Warszawa 1862	—	5	—	3
Kraszewski I. J. Pisma:				
— 1) Całe życie biedna. Powieść. Format wielkiej 8-ki we dwie szpalty. Warszawa. 1858	—	45	—	22½
— 2) Dziwadła. Powieść współczesna. Warszawa. 1857	—	90	—	45
— 3) Historja o biednej dziewczynie z pod Ostrej Bramy.				

TYTUŁ DZIEŁA	CENA katalogowa Rs	CENA katalogowa Kop.	CENA zniżona Rs.	CENA zniżona Kop.
Tomko Prawdzic, wierutna bajka. Warszawa 1859....	—	75	—	37½
— 4) Kordecki. Powieść historyczną. 1857............	1	80	—	90
— 5) Ostrożnie z ogniem. Powieść. Warszawa. 1857....	—	60	—	30
— 6) Pod włoskim niebem. Fantazja. Warszawa. 1857.	—	60	—	30
— Jermoła. Obrazki wiejskie 16-ka. Warszawa. 1857...	1	20	—	60
— Staropolska miłość. Urywek Pamiętnika. 16-ka Warszawa. 1859............	—	90	—	45
Krótkie wiadomości z dziejów piśmiennictwa polskiego, zebrał, U. L. 8-ka. Warzzawa 1855................	1	50	—	50
Krótkie wiadomości z nauk przyrodzonych i niektóre ważniejsze wynalazki. 12-ka Warszawa. 1848..........	—	75	—	30
Książka do tłumaczenia z języka niemieckiego na polski, ze słownikiem niemiecko-polskim, przez J E. 16-ka Warszawa. 1864...........	—	30	—	15
Kudasiewicz Ad. Kurs 2-gi nauki języka polskiego, zawierający głosownię czyli naukę o głoskach i zgłoskach słoworodnię czyli tworzenie i składanie wyrazów, odmiany wyrazów. Wydanie 2-gie. 12-ka. Warszawa 1866.	—	50	—	25
Liebig. Nowe listy o chemji zastosowanej do przemysłu, fizjologji i rolnictwa. Przełożył Dr L. Natanson. 8-ka Warszawa. 1854.........	—	90	—	30
Miłkowski J. Matka i Macocha. Obrazek. 16-ka. Warszawa. 1857..............	1	20	—	50
Natanson, Wybór przekładów z wzorawych pisarzów zagranicznych, zawierający:				
— T. 1 i 2. Bremer Fr. Sąsiedzi. Powieść z szwedzkiego. 2 tomy. 16-ka. Warszawa. 1852..............	1	50	—	75
— T 3 i 4. Fullerton Zamek Gruntley. Powieść 2 tomy, 16-ka. Warszawa. 1852....	1	50	—	75
— T. 5. Bremer Fran. Córki Prezesa. Powieść, 1 tom 16-ka. Warszawa. 1853....	—	75	—	37½
— T. 6 i 7. Marryat, Jafet szukający swego ojca. 2 tomy. 16-ka. Warszawa. 1853....	1	50	—	75
— T. 8. Bremer Fr. Rodzina H. Powieść, 1 tom 16-ka. Warszawa. 1854..........	—	75	—	37½
— Tom 9 i 10. Tick, Vittoria Accarombona. Powieść z niemieckiego, 2 tomy. 16-ką. Warszawa. 1855..........	1	50	—	75
— Tom 11 i 14. Eötoös, Notarjusz. Powieść z węgierskiego 4 tomy. 16-ka. Warszawa. 1855.........	3	—	1	50
— Tom 15 i 16. Bremer Fr. Nina. Powieść. 2 tomy 16-ka Warszawa. 1855..........	1	50	—	75
— Tom 17 i 18. Azeglio, Hektor Tieramosca albo wyzwanie w Barlecie. Powieść z włoskiego. 16-ka. Warszawa. 1857...............	1	50	—	75
— Tom 19—23. Dickens, Bleack-House. Pustkowie. Powieść z angielskiego 5 tomów. 16-ka. Warszawa. 1857.	3	75	1	87½
— Tom 24. Bremer Fr. Kłótnia i Zgoda. Powieść 16-ka Warszawa. 1857.........	—	75	—	37½
— Tom 25 i 26. Fullerton Helena Middleton. Powieść z angielskiego. 2 tomy 16-ka Warszawa. 1857..........	1	50	—	75
— Tom 27. Bremer Fr. w Dalekarji. Powieść 1 tom 16-ka Warszawa. 1858..........	—	75	—	37½
— Tom 28 i 29. Hoffmana Powieści z niemieckiego. 2 tomy. 16-a. Warszawa. 1859.	1	50	—	75
— Tom 30 i 31. Bremer Fr. Ognisko domowe. 2 tomy. 16-ka, Warszawa. 1859....	1	50	—	75
— Cały zbiór 31 tomów razem wzięte............	—	—	9	—
Noworocznik wolnych żartów zebrany przez Bociauów Polskich. 16-ka. Warszawa. 1859..............	—	60	—	10
Pamiętnik Sztuk Pięknych. Zbiór wiadomości potrzebnych i pożytecznych miłośnikom i zwolennikom sztuki, rysunkami objaśniony, ze szczególnym względem na rzeczy krajowe, wydawany pod kierunkiem Bolesława P odczaszyńskiego, t. I, 4-ka. Warszawa. 1850—1854..............	3	—	1	50
Rose J. K. Dr. Diagnostyka fizyczna chorób płuc i serca, z szczczególnym względem na auskultacją i perkussją. 1 tom. 8-ka. Warszawa. 1860..............	—	90	—	45
Rzewuski Emiljan. Studja filozoficzno-literackie. 1 tom. 8-ka. Warszawa. 1847.....	1	—	—	25
Skarbek Hr. Fr. Gospodarstwo narodowe stosowane czyli zasady nauki gospodarstwa narodowego, zastosowane do praktyki. Znajomość kraju. Rolnictwo. 1 tom. 8-ka: Warszawa 1850.	1	80	—	60
Słownik geografji powszechnej. Opis geograficzno-statystyczny państw, krajów, okolic, miast, mórz, rzek, jezior, wysp i t. d. Ułożony według najlepszych gier niemieckich, francuzkich, angielskich i polskich przez Lisickiego i Szymanowskiego. 2 tomy. 8-ka Warszawa. 1852—1854 pap. zwyczajny.............	10	—	4	—
— na papierze welinowym...	12	—	4	50
Starożytności greckie czyli obraz politycznego, społecznego i prywatnego życia				

TYTUŁ DZIEŁA	CENA katalogowa Rs.	Kop.	CENA zniżona Rs.	Kop.
starożytnych Greków przez Rojesena, tłumaczył J. Boczyliński. 1 tom. 8-ka Warszawa. 1863...............	—	75	—	37½
Starożytności rzymskie czyli obraz publicznego, prywatnego i umysłowego życia starożytnego Rzymu. Dzieło szkolne G. F. Rojesena na język polski przełożył Ig. Boczyliński. 1 tom. 8-ka Warszawa. 1862...........	—	75	—	37½
Syrokomla. Wyrok Jana Kazimierza. Dramat historyczny w 4-ch aktach. 1 tom 16-ka. Warszawa. 1860....	—	75	—	30
Szokalski Dr. Chodowanie pijawek lekarskich pod względem utrzymania, sztucznego rozmnażania, połowu, przewozu, przechowania zapasów i najoszczędniejszego ich użytku, zwłaszcza w szpitalach i dobroczynnych zakładach. 1 tom. 8-ka. Warszawa. 1857....	—	75	—	30
— Listy o patrzeniu i spoglądaniu, czyli o macaniu okiem w stanie zdrowia i choroby, pisane do Dra J. Majera, Professora przy uniwersytecie Krakowskim 1 tom. 8-ka. Warszawa. 1855.	—	75	—	30
Tomira, misterjum przez Deotymę. 8-ka Warszawa. 1855	—	90	—	20
Weisbach Jul. Mechanika teoretyczna i stosowana, dla użytku Inżenierów i Mechaników z 2-go wydania niemieckiego na polski język przełożył St. Bakka. Tom. I. Mechanika teoretyczna z 632 drzeworytami w tekscie. 8-ka. Warszawa 1856..........	4	50	2	25
Wyczechowski J. O aktach stanu cywilnego, a w szczególności o terminach do ich sporządzania. 12-ka. Warszawa. 1860..........	—	40	—	15
Zieleniewski W. Notatki do historji akuszerji w Polsce 1 tom. 12-ka. Warszawa. 1862............	—	50	—	15
Żywot Ś-go Jana Chrzciciela ze zbioru starych pisarzy włoskich wyjęty, a ku zbudowaniu braci swojej na język polski z niektóremi odmianami bez naruszenia głównego wątku rzeczy wytłumaczony przez F. L. 12-ka. Warszawa. 1862....	—	25	—	10

Ekspedycja i Skład Główny w Księgarni *Gebethnera i Wolffa*, w Warszawie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 17. (5—5) —2211—

— **Gazety Lekarskiej** Nr 40 wyszedł z druku i zawiera:—Prace oryginalne. Postrzeżenia uczynione w zakładzie leczenia ściśnionem powietrzem, przez Dra Wincentego Brodowskiego. Jeszcze jeden przypadek użycia rozpalonego żelaza w stałym guzie krwawnicowym odbytu z wypadnięciem kiszki prostej; zupełne wyzdrowienie. Postrzeżenie Dra J. Mińkiewicza (z Tyflisu). Kronika Zagraniczna. Przyczynek do etiologii choroby wąglikowej (karbunkułowej) u zwierząt domowych, przez C. Davaine'a. Wypadki otrucia kwasem karbolowym, podał Dr. Gustaw Fritsche. Wiadomości bieżące. O ostrem otruciu fosforem i ostrym zaniku wątroby (hepatitis parenchymatosa acuta). O zaburzeniach naczynio-ruchowych w kończynach przy niektórych chorobach gorączkowych, a szczególniej zapaleniu płóc (pneumonia). Wyleczenie puchliny brzusznej (ascites) za pomocą balsamu kopajowego. Przekłucie kiszki przy wzdęciu jej gazami, streścił Gurbski. Dodatek, Farmacji ark. 5-ty i 6-ty, Toksykologil ark. 15-ty, Chirurgii teoret. tomu II-go ark. 14 ty.

— **Wędrowiec** Ner 13 Serji 2-giej, wyszedł z druku i zawiera: Z nad Mozelli, studjum archeologiczne o Trewirze (z 2 drzeworytami), przez A. S.—Dziwy świata roślinnego (dalszy ciąg z drzeworytem).—Ciężkie dolegliwości wstrzemięźliwego żywota, przez A. T.—Życie piekielne, powieść Emila Gaboriau, przekład F. S. (dalszy ciąg).—Rysunki humorystyczne Franciszka Kostrzewskiego.—Nowości: literackie, naukowe, teatralne, sztuki piękne, statystyczne, przemysł i handel, komunikacje, bibliografja: francuzka, niemiecka, nekrologia.

— **Gazety Rolniczej**, Nr 13 wyszedł z druku i zawiera:—Gazeta Rolnicza, od Redakcji.—O Warszawskich wystawach Rolniczych z roku 1867-go i 1870-go, przez Władysława Zednika.—Listy o przemyśle cukrowniczym we Francji. Serja III. List X. Burak i jego uprawa, z dwoma drzeworytami), przez Polikarpa Szlązkiewicza, (dokończenie) Kilka słów o metodzie Ville'a, przez Brochwicza.—Krwawy mocz, przez Romualda Sobolewskiego (dokończenie.—Kwestja gorzelnictwa, przez Jana Wilanda.—Korrespondencja gospodarska: Z nad Taśminy, przez Seweryna Metelickiego. Przegląd Rolniczy VIII.—Przegląd przemysłowo-handlowy. Ogłoszenia.—Łowiectwo i Myśliwstwo: O Bekasie, przez Józefa Zagórowskiego, (dokończenie).—W odcinku Pogadanka zimowa w pasiece, przez Stanisława Rewieńskiego, (dok).

— O ile sztuki piękne na ogólne wykształcenie wpływają wiadomo jest każdemu, one to bowiem wyradzają w nas ten smak i zamiłowanie w tem co jest piękne i wzniosłe.

Korzystać więc z każdej sposobności kształcenia się na tej drodze obowiązkiem jest każdego myślącego człowieka, tembardziej, jeżeli mu środki ku temu są ułatwione.

Jednym z najpiękniejszych nabytków w dziedzinie sztuk pięknych jest nowo wychodzące w Lipsku dzieło pod tytułem:

Deutschland's Kunstschätze

eine Sammlung, der hervorragendsten Bilder der Berliner, Dresdener, Münchener und Wiener

GALLERIEN

mit erläuterndem Text von *Adolph Goerling*, mit einer *Reihe von Portraits* der bedeutendster Maler mit biographischen Noten, von *A. Woltmann* und *B. Meyer*.

Mą ono tę wyższość nad dotychczas wyszłemi dziełami tego rodzaju, że podaje tylko *to, co jest najsławniejszego* w słynnych galerjach miast pomienionych, nie przynosząc rzeczy miernych, że oprócz treści obrazów, umieszcza i portrety mistrzów, wraz z krótką

ich biografią. Jest to niezaprzeczenie wielki pustęp na tej drodze wydawnictwa, połączony z praktycznością, a nadający dziełu temu podwójną wartość, bo wartość sztuki i wartość historyczną.

Przytem reprodukcje obrazów są świetne w całym znaczeniu wyrazu tego, jak to najlepiej każdy sam ocenić może, pierwsze zeszyty bowiem dzieła tego nadeszły już do KSIĘGARNI i Składu nut muzycznych:

Ferdynanda Hösick,

przy ulicy Senatorskiej Nr 496, wprost pałacu Prymasowskiego.

Dzieło to treściwie i starannie zebrane, obejmować będzie około *60 zeszytów*, co 3 do 4ch tygodni wychodzących. *Cena Zeszytu tylko kop. 30.*

(5—6) —1689—

Księgarnia, Skład Nut i Ekspedycja pism perjodycznych **Mauryceego Orgelbranda**, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 1 nowy, naprzeciw posągu Kopernika, otrzymała na **skład główny**

ZASADY PŁODOZMIANU,

oraz **wskazówki organizacji gospodarstwa rolnego**

p r z e z

Zygmunta Jaroszewskiego,

Cena 75 kopiejek, z przesyłką pocztą 90 kopiejek.

ROZMOWY NIEDZIELNE SIOSTRY ANNY,

z czeladką służebną i rzemieślniczą, ku jej umoralnieniu. Cena rs. 1, z przesyłką pocztą rs. 1 kop. 20.

(3—3) —2107—

DONIESIENIA.



W dniu 31 Marca (12 Kwietnia) r. b., o godzinie 10 ej z rana, sprzedaną zostanie w Wydziale I-szym Trybunału Cywilnego, w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nrem 549,

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie pod Nrem 2396 przy ulicy Nowolipki położona, ogólnej rozległości około łokci kw. 7,840 mająca, składająca się z dwóch Placów: jednego mieszczącego Ogród, rozległości około łokci kw. 3,528 mającego, drugiego rozległości około łokci kw. 4,310 mającego, mieszczącego Dom frontowy, parterowy, drewniany, trzy takież Oficyny, Ogród warzywny, Ogród fruktowy i inne Zabudowania gospodarskie. Wadjum wynosi Rs. 900, a licytacja rozpocznie się od summy Rs. 2,222 Kop. 41, jako $^2/_3$ części zniżonego szacunku.

Bliższe warunki sprzedaży i szczegółowy opis Nieruchomości, przejrzeć można w Kancellarji Pisarza Trybunału Cywilnego, w Warszawie pod Nrem 549, oraz u podpisanego sprzedażą dyrygującego Patrona, przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nrem 1779 (32 nowym) zamieszkałego.

Stanisław Rotwand, Patron.

(2—3) —2517—(D. W.)



W dniu 30 Marca (11 Kwietnia) r. b. o godzinie 10 rano w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale I, sprzedaną zostanie w drodze przymuszonego wywłaszczenia nieruchomość Nr. 2491a w Warszawie przy zbiegu ulic Smoczej i Gęsiej na gruncie czynszowym położona, składająca się z domu frontowego, parterowego, murowanego i takiegoż domu drewnianego, domu piętrowego murowanego, dwóch oficyn parterowych drewnianych, oraz innych zabudowań gospodarskich, obejmująca rozległości łokci kw. 4677¼ gruntu przynosząca dochodu brutto przeszło 2000 rubli rocznie. Licytacja zacznie się od summy rs. 6975 kop. $31^2/_3$ jako $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wynalezionego, a na vadium złożyć potrzeba rs. 2000. Bliższą wiadomość o warunkach sprzedaży powziąść można w Kancellarji Pisarza Trybunału Cywilnego Wydziału I-go i u Juljana Czajkowskiego sprzedaż popierającego.

(3—3) — 2184 —

NA NADCHODZĄCE

ŚWIĘTA WIELKANOCNE,

poleca się Szanownej Publiczności

SKŁAD WIN

H. SZMITTA,

przy rogu ulicy Czystej i Krakowskiego-Przedmieścia w gmachu Hotelu Europejskiego.

Z **Winami** zupełnie czystemi, jako to:

WINA Bordoskie	od kop. 60	do kop:	160	za butelkę	
„ Burgundzkie	„ 90	„	150	„	
„ Mozelskie	„ 75	„	90	„	
„ Reńskie	„ 65	„	400	„	
„ Węgierskie	„ 60	„	250	„	
„ Hiszpańskie	„ 60	„	120	„	
„ Szampańskie	„ 250	„	360	„	
Śliwowica, Arak / Rum, Cognac	„ 75	„	200	„	

Porter oryginalny po kop. 55 za pół butelki.

(4—15) — 2497 —

SIROP ZELAZISTY

w połączeniu

z wytworem ze skórek pomarańcz i z *Quassia Amara*

jak również

Z IODANEM ŻELAZA

P^a^ J.-P. LAROZE, *ulica des Lions-St-Paul, 2, w Paryżu.*

Żelazo w stanie ciekłym najdogodniéj przyswajać się daje przez każdy organizm; użycie jego w tym stanie nie wystawia na żadne niebezpieczeństwo, a skuteczniéj działa jak przygotowane w pigułkach, lub w cukierkach. Działanie tego syropu jest *toniczne* z powodu żelaza; *przeciwgorączkowe* z powodu *quassia amara, rozpuszczalne* z powodu skórek pomarańczowych w skład jego wchodzących. Jest to najlepszy środek wzmacniający dla słabych i wycieńczonych temperamentów najpewniejsze pomocnicze lekarstwo przy użyciu tranu wielorybiego, a to z powodu własności skórek, pomarańczowych tak powszechnie ocenionych we wszelkich słabościach żołądka, w trudném trawieniu i w braku apetytu.

Dostać można w *Warszawie* w składach małe ryałów aptecznych PP. Gallego i Spiessa; w *Krakowie* w aptece P. Trauczyńskiego; w *Poznaniu* w aptece P. doktora Mankiewcza; i we *Lwowie* w aptece P. Piotra Mikolasch.

(14—29) —5060—(8278)

Wszelkie Nasiona

O R A Z

Mieszanki Pastewne

produkcji

PP. **Sławiński i Syn** z Kleczy Górnej

Poleca Skład Nasion **Smoleński et Comp.**

Nowy-Świat 67, wprost Kopernika.

Cenniki do wszystkich pism dołączone będę.

Kupujemy za gotówkę koniczynę i inne nasiona tak w mniejszych jak i większych partjach.

(12—15) —411—



Kto sobie życzy mieć w salonach, pokojach j t. p.

zaprawiane i froterowane
PODŁOGI I POSADZKI

w najpiękniejszych i trwałych **ośmiu kolorach** na sposób Warszawski, raczy się zgłosić do Fabryki Wyrobów na wygubienie wszelkiego rodzaju robactwa. Osoby odległe zamieszkałe od Kantoru podpisanego, raczą przesyłać zamówienia listownie miejską pocztą, a koszt tych listów potrącony będzie w rachunku.— Ulica Przejazd Nr 469 w domu W. Naimskiego.

(5—6) —2215— **J. SCHWEID.**



Najnowszy
W Y N A L A Z E K!

Niżej podpisany ma honor zawiadomić szanowną Publiczność, iż chemicznemi środkami pierze **rękawiczki glansowane** wszelkiego koloru, tak że nietylko pierwotnego koloru nie tracą, ale nadto co do czystości, miękości i glansu bez żadnego odoru, tak że nie ustępują nowym. Ulica Zakroczymska Nr 1863C, obok kościoła Ś. Franciszka Serafickiego.

(11—15) —1878—

Poszukują się do pośrednictwa w assekuracji

Ludzie uzdolnieni.

Bliższe objaśnienia w Hotelu Paryzkim, Nr 15, między godziną 3-cią a 6-tą po południu. (6—6) —2458—

FABRYKA i MAGAZYN

Wyrobów wyłącznie optycznych
oraz
przyrządów i narzędzi okulistycznych
ALEKSANDRA CHWATA
OPTYKA WYKWALIFIKOWANEGO.

Ulica Miodowa, Nr 10 (484), wprost Rządu Gubernjalnego Poleca WW. Doktorom i Prześwietnej Publiczności swój znaczny dobór **Okularów** w najrozmaitszych gatunkach i **Pince-nez** (Nanośników), **Perspektywy teatralne, polowe, polowo-teatralne,** zupełnie nowej konstrukcji, z soczewkami z górnego kryształu (Cristal de roche), **Lornetki** rozmaitych kształtów, **Optometry, Mikroskopy, Fantomy** do ćwiczeń w operacjach oczuych, **Lupy** i inne optyczne lub w medycenie zastosowanie mające przyrządy.—Posiada także znaczny zapas **Okularów** z minerału **miki** wyrobionych, które dla swej **lekkości, niełamliwości i taniości,** przez robotników są używane, szczególniej zaś przez takich, którzy bądź są wystawieni na okaleczenia oczu odłamkami, lub też na mocny ogień.

Przy Magazynie tym, **P. BOISSONNEAU z Paryża** otworzył **główny skład swoich Oczów sztucznych ludzkich z emalji,** na Cesarstwo i Królestwo. (2—3) — 2518 —

Wiadomość dla Gospodyń!!

300 Korcy KARTOFLI w gatunkach wyborowych, jest do sprzedania. Życzący nabyć takowe nie w mniejszych jednak partjach nad Korcy 8, otrzyma je w miejscu wskazanem, po cenie Rs. 1 za każdy korzec. Wiadomość powziąść można u Stróża domu Nr 766, ulica Chłodna, obok Kościoła Sgo Karola Boromeusza, gdzie Apteka.

(4—4) —2473—

PASTYLKI
UŁATWIAJĄCE TRAWIENIE
Z MLECZANU SODY I MAGNEZYI
P. BURIN du BUISSON

Pigułki te przepisywane są przez najznakomitszych lekarzy paryzkich w **bólach żołądka; w trawieniach mozolnych, długich i bolesnych, w odbijaniach i kwasach, w odęciach żołądka i kiszek, bólach głowy i migrenach, w brakn apetytu i snu, w womitach następujących po jedzeniu, zaflegmieniu i katarom żołądkowym.** Pobudzają apetyt u osób przychodzących do zdrowia i zastępują skutecznie pastylki mające za podstawę wody mineralne alkaliczne.

Dostać można w Warszawie w Składach Materjałów Aptecznych pp. Mrozowskiego, Gallego i Spiessa; w Wilnie w Aptece p. A. Chróścickiego, w Kijowie w Aptece p. Marcińczyka.

(10—15) —9,009 - (17414)

Pewna **Osoba** życzy sobie miejsca do zarządu domu, w Warszawie lub na wieś, lub też za s k l e p o w ę. Osoby interesowane raczą adressy swoje złożyć w Redakcji Kurjera, pod literami W. J. (2—3)—2618—

S k ł a d G ł ó w n y

DROŻDŻY SUCHYCH

z fabryki **Ad. Ig. Mautnera i Syna** w Wiedniu, przy ulicy róg Senatorskiej i Miodowej pod Nr 497C, w domu W. Bujno na 1-szym piętrze. Zawiadamia, że od dnia dzisiejszego codziennie nadchodzić będą drożdże prasowane powszechnie znane ze swej dobroci. Dla dogodności Sz. Publiczności mieszkającej na prowincji tych samych świeżych drożdży dostać będzie można: w Rawie u p. Horn, w Łowiczu Reynike, w Kutnie Wadzyńskiego, w Włocławku Buttler w Pułtusku Stadsländer. (3—6)—2532—

Mający chęć sprzedać

INSTRUMENT SAMOGRAJĄCY

kilka sztuk do tańca i do słuchu, z głośnym i przyjemnym tonem, zechcą nadesłać swoje adressy na ulicę Senatorską, pod Nr domu 18, mieszkania 16, w podwórzu, na lewo, 2 piętro, z nadmienieniem jakiej ceny i konstrukcji instrument. (3—3).—2349—



EKSTRAKT MIĘSNY
LIEBIGA
Z FRAY BENTOS
(Południowej Ameryki).



KOMPANJI EKSTRAKTU MIĘSNEGO LIEBIGA W LONDYNIE.

Wielka oszczędność w gospodarstwie!!!

Natychmiastowe przyrządzenie posilnego rosołu za 1/3 ceny jak ze świeżego mięsa. Zaprawianie i wzmacnianie zup, sosów, jarzyn i t. p.

Środek wzmacniający dla słabych i chorych!

Dwa złote medale w Paryżu 1867 r. Złoty medal w Hawrze 1868 r. Wielki honorowy dyplom za najwyższe odznaczenie w Amsterdamie 1869 roku.

Ceny detaliczne dla Królestwa Polskiego:

1 funt ang. w słoiku	1/2 funt. ang. w słoiku	1/4 funt. ang. w słoiku	1/8 funt. ang. w słoiku
Rs. 3 kop. 70	Rs. 1 kop. 90	Rs. 1 kop. 5	Kop. 55.

Prawdziwy wtedy tylko, jeżeli każden słoik opatrzony jest podpisem samego wynalazcy Liebiga i delegowanego D-ra M. von Pettenkofer.

Sprzedaje się we wszystkich znaczniejszych handlach i aptekach.

Składy główne w Warszawie u PP. A. Ferd. *Galle*, L. *Gradomskiego*, Leona *Krupeckiego*, J. *Mrozowskiego*, St. *Rozmanitha*, L. *Spiessa*, *Simon* i *Stecki* A. *Stępkowskiego*, *Sowińskiego*, *Szulca*, J. *Riedela*, *Skład główny we Włocławsku u S. J. Mazura.*

Sprzedaż hurtowa w domu handlowym **J. FREIDER i S-ka**, w Warszawie, ulica Senatorska. Nr 468/9.

ERNEST GAY,
Generalny Agent dla Królestwa Polskiego.

(1—13) —2611—(5819)

W MLECZARNI

na wprost Skweru tak jak dawniej tak od dnia dzisiejszego dostać można **Mleka** prosto od krów w godzinach rano o 7mej, w południe o 1ej. a wieczór o 8ej: także mleka kwaśnego, śmietany kwaśnej, śmietanki słodkiej, kawy, herbaty, czekolady po kop. 7 i pół szklanka, ciasta własnego pieczywa i chleba razowego. Jednocześnie od dnia dzisiejszego tego wszystkiego dostać można w Ogródku na Zjeździe wprost Łazni Wgo Zdanowicza, gdyż tu jest ten sam zakład. (2—3) —2570—

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia każdego czasu, w dobrym punkcie,

Sklep z Pieczywem z Młyna Parowego,

(dawniej Bankowego), istniejący na Nalewkach, pod Nrem 2248a, który od lat 14stu egzystuje z temże Pieczywem i w tem samem miejscu. Wiadomość pod powyższym numerem. (3—5) —2546—

W domu pod Nr 1098c, przy ulicy Twardej do najęcia od Wielkiej-Nocy:

SKLEP w cenie rocznej rs. 150.

PLAC na składy rocznie za rs. 50. Przytem tamże od 1 Lipca r. b. **Sześć Pokoi, Przedpokój i Kuchnia** na 1em piętrze z Ogrodem do najęcia w cenie rocznej rs. 500. Wiadomość u Stróża na dole.

(2—3) —2571.

W domu pod Nr 13, przy ulicy Widok, jest do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

LOKAL na 1-em piętrze,

złożony z dwunastu pokoi, przedpokoju, kuchni, oddzielnej pralni i wszelkich wygód, za bardzo przystępną cenę.—Na żądanie lokal ten może być oddany z kompletnem umeblowaniem, za oddzielnem wynagrodzeniem. (3—4) — 2512 —

POKÓJ

obszerny o dwóch oknach, od frontu, na 2-giem piętrze, jest do wynajęcia każdego czasu, z usługą lub bez. Ulica Mostowa, Nr 233. Wiadomość na miejscu.

DO WYNAJĘCIA KAŻDEGO CZASU
w domach Bankiera

STANISŁAWA LESSERA,

Przy ulicy Miodowej, Nr 490/1:

Lokal frontowy z balkonem, kompletnie odnowiony, składający się z salonu 8 Pokoi, Przedpokoju, Pokoju dla sług, Kuchni Komórki na drzewo i Piwnicy. Do tego lokalu mogą być dodane Wozownia i Stajnia.

Wiadomość u Rządcy domu, lub w kantorze Właściciela domu, Nr 490/1. (3—6)—2380

Potrzebne jest od Sgo Jana r. b.

MIESZKANIE,

składające się z 3-ch Pokoi, Przedpokoju, Kuchni, Piwnicy, Schowanka lub Góry, na dole lub 1-szem piętrze, w okolicy Nowego-Swiatu lub Krakowskiego-Przedmieścia. Adress uprasza się zostawić w Kantorze Eryka Jachowicza, Krakowskie-Przedmieście, Nr 410. (3—3) —2428—

W domu pod Nr 1505c, przy ulicy Złotej, jest do wynajęcia od 1-go Kwietnia

Mieszkanie,

złożone z 4-ch Pokoi, Przedpokoju i Kuchni, z wszelkiemi wygodami, za bardzo przystępną cenę. (3—3) — 2411 —

W drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

Rada Szczegółowa Opiekuńcza

Szpitala Dzieciątka Jezus,

podaje do wiadomości, iż w dniu 31 marca (12 kwietnia) r. b., o godzinie 12 zrana, w gmachu Szpitala Dzieciątka Jezus, przed delegowanymi Członkami Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych i Rady Szczegółowej Opiekuńczej tegoż szpitala, odbędzie się licytacja in minus od cen na praetium oznaczonych, przez deklaracje opieczętowane, a potem głośna od cen najniższych w deklaracjach podanych, na dostawę dla tutejszego szpitala przez czas od dnia utrzymania się przy licytacji, do dnia 1 (13) stycznia 1871 r.: Cukru, Wina węgierskiego, Towarów kolonjalnych, Drożdży suchych, płótna białego, grubszego szerszego, merynosu, sukna niebieskiego i szaraczkowego.

Ilość powyższych dostaw, ceny na praetium, oraz wysokość wadjum, przy każdej szczegółowo dostawie wyszczególnione, obejmują warunki licytacyjne, które każdodziennie z wyjątkiem świąt, w godzinach biurowych przejrzanemi być mogą.

Deklarakcje według poniższego wzoru spisane, składane być winny w dniu do licytacji oznaczonym, wraz z dowodami na wniesione wadjum do kassy szpitalnej, najpóźniej do godziny 11 rano, na ręce Członka Rady zawiadującego częścią nadzorczą, lub jego pomocnika.

Deklaracje obejmujące wyższe oferty nad oznaczone praetium, albo też skrobane, przekreślane, poprawiane, oznaczenie miejsca zamieszkania licytanta nie obejmujące, przyjętemi nie będą.

Wzór do deklaracji.

Na skutek ogłoszenia Rady Szczegółowej Opiekuńczej Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie, z dnia 20 marca (1 kwietnia) r. b., niżej podpisany deklaruję niniejszem, iż obowiązuję się dostawiać do tego szpitala przez czas od utrzymania się przy licytacji do dnia 1 (13) stycznia 1871 r. następujące dostawy (tu wymienić rodzaj dostawy i cenę takowej literami).

Wszelkim warunkom licytacyjnym się poddaję.
Kwit na złożone wadjum w kassie szpitala dołączam.
Stałe moje zamieszkanie w Warszawie pod Nrem ......
Pisałem w Warszawie dnia .... 1870 roku.
(podpisać imie i nazwisko).

w Warszawie dnia 20 marca (1 kwietnia) 1870 r.
Prezydujący w z. **Rogoziński**.
Pomocnik Nadzorcy Szpitala **Mucharski**.
(2—3) —2563—

TOWARZYSTWO
AZIENDA ASSICURATRICE
W TRYEŚCIE

założone w roku 1823 z kapitałem **2,400,000** rubli srebrem, reprezentowane w Rossji przez kantor główny w St. Petersburgu, a upoważnione na mocy Ukazów Rządzącego Senatu z dnia 31 Grudnia 1867 r. za Nr 53 i z dnia 21 Sierpnia 1868 za Nr 753

przyjmować ubezpieczenia na towary przesyłane wodą lub lądem, oraz wykonywać wszelkie transporta wodne i lądowe w Rosji i zagranicą.

Ma zaszczyt podać niniejszem do wiadomości, że agencję swoją w Warszawie powierzyło Panu **Edwardowi Jantzen**, który na zasadzie wydanej mu plenipotencji, mocen jest przyjmować ubezpieczenia i transporta, oraz wydawać na takowe stosowne dowody w imieniu Towarzystwa.

Petersburg, w Lutym 1870 roku.

Zarządzający Kantorem Głównym,

E. SCHWARTZ.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, mam zaszczyt donieść, że działalność swoją dla Towarzystwa Azienda Assicuratrice z dniem 1-ym Marca r. b. rozpocząłem.

EDWARD JANTZEN.

Kantor przy ulicy Bielańskiej, Nr 605 (6 nowy) 1-sze piętro.

(10—10) —1857 —



Ogrodnik

potrzebny jest do urządzenia Ogrodu w Folwarku Jelonek, 5 wiorst za Wolską Rogatką.— Tamże jest do wydzierżawienia od 1go Maja r. b., na **Letnie Mieszkanie, DOM** oddzielny, składający się z 6ciu Pokoi, Kuchni i Piwnicy. (1—3) —2640—

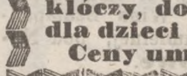
Skład Szkła, Porcelany Fajansu i Wyrobów platerowanych
LUDWIKA PÜRSCHEL

przy placu teatralnym, w domu W. Brunwej 473b.

Przy nadchodzących Swiętach Wielkanocnych polecam Szanownej Publiczności skład mój wszelkich artykułów: **szkła, porcelany, fajansu i wyrobów platerowanych; Serwisy do octu i oliwy** w cenie od kop. 60 do rs 5,— **platerowane** od rs. 5 k. 80 do 12 rs. Amatorów wody sodowej zawiadamiam, jako posiadam **nadzwyczaj praktyczne maszynki do robienia tejże** i innych musujących napojów.— Eleganckich wyrobów koszykarskich znajduje się u mnie wielki wybór, z pomiędzy którego wymieniam: **Koszyczki do robót damskich, kłóczy, do miasta i do papieru, wózki dla dzieci** mniejsze i większe i t p.

Ceny umiarkowane. (2—3) —2534—

Jest do sprzedania za pomierną cenę



Wolant

nowy, bez wierzchu, lekki, na jednego i parę koni, oraz potrzebne są **PANNY** uzdatnione i podręczne, do krawieccczyzny. Wiadomość przy ulicy Miłej pod Nrem 2280 (nowy 15), u Właściciela domu.

(1—3) —2619—

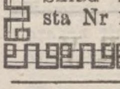
W dniu 30 marca (11 kwietnia) 1870 r., o godzinie 10tej zrana w Trybunale Cywilnym w Warszawie, sprzedane zostaną w drodze subhastacji, po rozsądzeniu już wszelkich sporów, przez wszystkie Instancje,

Dwie Kolonje, Nr 3 i 4,

w dobrach Targówku, pod Warszawą położone, przeszło 27 dziesiatyn (54 morgów) obszerności mające. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 5630, jako $^2/_3$ części szacunku, przez biegłych wynalezionego. Vadium rs. 1,200. Warunki przejrzeć można w kancellarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie, w wyd. I, i u Józefa Karpińskiego, Obrońcy przy Senacie, pod Nrem 1773 kancellarję swą utrzymującego. (1—1)—2655—

SKŁAD GŁÓWNY
DROŻDŻY PRASSOWANYCH,
z fabryki MARTIN'A,

wzywa uprzejmie pp. Piekarzy, Cukierników i wszystkich interessowanych tak w Warszawie jak i na prowincji zamieszkałych, iżby zawczasu obstalunki na Święta Wielkanocne poczynili;—oznajmia przytem, że codziennie świeży transport takowych drożdży otrzymywać będzie; za akuratność w dostarczaniu Skład ręczy. **H. SEGAŁ**, w Rynku Starego-Miasta Nr 11 nowy, gdzie apteką. (6—10) —2300—



Przy ulicy Wiejskiej, Nr 1730a, jest

KROWA i KOZA

do sprzedania, dobrej rassy i mleczna, a to z przyczyny przeprowadzki. Wiadomość u Paszkowskiego, w Sklepiku. (1—1) —2654—

MAGAZYN
TOWARÓW BŁAWATNYCH
A. WŁODKOWSKIEGO,
przy ulicy Senatorskiej, Nr 477 lit. a (nowy 17).

Po wyjeździe właściciela zagranicę, otrzymał już pierwszy znaczny transport towarów wełnianych wiosennych, tak zwanych: Toile de laine, Flammèche, Armure jacguard, Rigoureux, Tartan i t. po cenach bardzo przystępnych, począwszy od 52 i pół kop. za łokieć.

Jednocześnie otrzymał znaczny transport Okryć i Kostiumów wełnianych damskich, z najpierwszych domów paryzkich, począwszy od rs. 11 za kostium zupełnie wykończony; Beduiny wełniane, tak zwane Echarpe, po rs. 5.

(1—3) — 2622 —



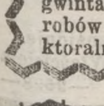
Zakład Obuwia Męzkiego
SZYMONA KLIMEK,

który istniał od lat kilku przy ulicy Nowy-Swiat, przeniesiony został na ulicę Mazowiecką i róg Sto-Krzyzkiej pod Nrem 1346 lit. E. (1—3) —2630—

Jest do sprzedania

PRASSA,

do wszelkiego użycia, ważaca sześć centnarów o 3-ch gwintach, za cenę umiarkowaną, w Zakładzie Wyrobów Mechanicznych Gustawa Schoenjahn, ulica Elektoralna, Nr 758, (1—3) — 2639 —



Posessja murowana,

z obszernym **Ogrodem**. przy ulicy Mylnej, Nr 2479, w środku miasta położona, jest do wydzierżawienia na jaki Zakład przemysłowy lub Bawarję. Wiadomość pod powyższym numerem, lub u Adwokata Flama, wprost Sądu Appellacyjnego. (1—1) —2647—

RODOWITA NIEMKA,

która niedawno przyjechała z Pruss, z dobrym akcentem, życzy sobie przyjąć miejsce do dzieci, jak również może być pomocną w gospodarstwie. Bliższa wiadomość w Składzie Herbaty Leona Krupeckiego na Nowym-Świecie. (3—3) — 2509 —



Rs. 2,500

potrzebne są na Majątek Ziemski w blizkości Warszawy położony. Wiadomość u Jana Januszowskiego, Optyka, przy ulicy Senatorskiej, wprost Teatru, Nr 464/5. (1—3) —2624—

PŁYTY gummowe z płotnem wewnątrz lub bez płótna, każdej grubości po rubli srebrem 1 kopiejek 20 za funt.

Gumma ta odznacza się od wszystkich innych innych u nas dotąd sprzedawanych swą lekkością gatunkową, w skutek czego przy tej samej wadze otrzymuje się większa powierzchnia kwadratowa po stosunkowo niższej cenie.

Sznury, Pasy, Węże, Krążki i Rurki gummowe do gazu.

Węże parciane wewnątrz i zewnątrz **gummowane**.

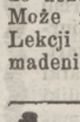
Kraft et Kuksz,
Ulica Miodowa, Nr 490/l.

(3—0) — 1678 —

Potrzebna jest zaraz rodowita

FRANCUZKA lub też SZWAJCARKA,

do dozoru i konwersacji, do dwóch Chłopczyków lat 8 i 5. Może mieć dziennie kilka godzin wolnych do udzielania Lekcji w mieście. Wiadomość: Ulica Nowogrodzka, dom Semadeniego, Nr 23 nowy, na 2giem piętrze, mieszkania Nr 9. (1— 3) —2636—



Potrzebną jest

M A M K A

ze zdrowym pokarmem.

Interessantce adress wskazanym być może w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“ (2—3) —2627—

Kapelusze Ryżowe i Słomkowe,

jak lat zeszłych tak i teraz,

przyjmują się do prania i przerabiania, podług najświeższego fasonu, po bardzo przystępnych cenach, w **Magazynie Mód Walerji Czerniejewskiej**, przy ulicy Niecałej, Nr 614*g*, w domu W-go Szletyńskiego, drugi dom niedochodząc Ogrodu Saskiego. — Tamże przyjmuje się i **BIELIZNA** do szycia tak na maszynie jak i ręcznie, oraz znaczenie i haft tejże. — Potrzebną tu jest **PANNA** kompletnie wykształcona w Strojach, jak również **i podręczna**, tudzież **Panna** umiejąca szyć na maszynie. — 2491.

VAN-SIM-CHO!

Ekstrakt chińskich roślin na wzmocnienie włosów i porost, wynalazku L. Legrand, Fabrykanta Perfum i Dostawcy Dworu Francuzkiego w Paryżu.

Znakomity ten wynalązek specjalnie i największą biegłością sztuki przyrządzony, stanowi osobliwość tego rodzaju środka; niedawna egzystencja tego wynalazku wielki rozgłos wywołała w całej Francji swym nadzwyczajnym skutkiem, wzmocnienia włosów i porostu takowych. Dowodem wreszcie najpewniejszym jest przekonanie po licznych osobach i tu w Warszawie jak po użyciu Van-sim-cho zadziwiająco doświadczyli zbawiennego skutku, uchroniwszy resztę wychodzących włosów, a odbierając dziękczynne pochwały, ugruntowało mię w przekonaniu, iż rzeczywiście jest to środek dotąd najznakomitszym w wynalazkach tego rodzaju; cena zaś tak ograniczona daje sposobność każdemu utrzymać swe włosy piękne, mocne i gęste. Główny Skład jedynie tylko w Perfumerji **M. Jekiel**, w podwórzu domu przechodniego Reslera. Cena flakonu Rs. 1.

(1—3) —2646—



Do sprzedania za przystępną cenę,



MEBLE MAHONIOWE,

SWIEŻEGO FASONU t. j.

Garnitur rypsem kryty składający się z Kanapy, 2 Foteli, 6 Krzeseł, Stołu przed kanapę, 2 Stolików do kart, 2 Szafy rozbierane i Szafka do bielizny, 2 Lustra, większe i jedno mniejsze oraz; 1 Kozetka, 6 Napoleonek skórą amerykańską krytych, Biurko, Komoda, 2 Łóżka, toaleta duża, szesląg skórą prawdziwą kryty, także kredens jesionowy na kolor orzechowy i stół rozsuwany, **2 dywany i firanki do 2 okien i t. p.** Przy ulicy Złotej Nr (26 nowy), w parterowym domu od frontu, wchód przez podwórze u dzierżawcy domu. (2—3) —2537—



MAGAZYN MEBLI



JANA OLSZTYŃSKIEGO,

przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej Nr 23, prawie wprost ulicy Jasnej.

Po cenach znacznie zniżonych, sprzedaje różne meble, jako to: Garnitury wysłane i pokryte, Szesląg kryte safianem i skórą amerykańską najlepszą, Kozetki, Fotele, Foteliki, Toaletki, Łóżka, Umywalnie z marmurem i inne rozmaite. Szafki nocne z marmurem i inne, Stoliki pod samowar z marmurem, Biurka mahoniowe, orzechowe i jesionowe, Stoliki do kart, Szafy mniejsze, Serwantki, Kredensy, Stoły obiadowe, Stoliki do robót damskich, Stoliki jesionowe na orzech i mahoniowe, Materace zwyczajne, włosiane, podróżne, Materace z morskiej trawy, sprężynowe, Sienniki, Poduszki safjanowe i t. p., z któremi się poleca.

(12—12) —1469—(14,593)



Przy rogu ulicy Wareckiej i Placu, naprzeciw Szpitala Dzieciątka Jezus



MAGAZYN MEBLI

Józefa Olsztyńskiego i Syna.

Zaopatrzonym jest jak dawniej tak i teraz w znaczny dobór **Mebli** palisandrowych, orzechowych, mahoniowych i jesionowych, dokładnej roboty, najświeższych fasonów, z któremi poleca się sprzedając po znacznie zniżonej cenie. Tamże są **dwa garnitury** mahoniowe rypsem kryte i **Warsztaty stolarskie** z naczyniem do sprzedania. (1—6) — 2623 —



Przy ulicy Bednarskiej, Nr 21 nowy, dom Kupca Mejferta, na 2giem piętrze od frontu, z powodu wyjazdu są do sprzedania:

2 ŁÓŻKA orzechowe, mało używane,
2 KANDELABRY Fragetowskie, 5 świecowe, i
SERWIS porcelanowy na 24 osób.

(1—3) —2633—



W Fabryce Fortepjanów

przy Placu Krasińskim, Nr 549*a*, pod filarami,

J. KERNTOPF,

jest do sprzedania **Fortepjan** zagraniczny fabryki Strejchera, prawie o 7miu oktawach, palisandrowy, z tonem silnym i śpiewnym, bardzo mocno zbudowany, za cenę Rs. 170. Także są **Fortepjany** nowe do sprzedania lub do wynajęcia. Fabryka uskutecznia wszelkie reperacje i strojenia.

(1—3) —2643—

Potrzebne jest

Mieszkanie

od Sgo Jana, złożone z 6ciu Pokoi, Przedpokoju, Garderoby, z odpowiedniemi wygodami gospodarskiemi, oraz Stajnią i Wozownią, w niewielkiej odległości od Placu Sgo Aleksandra. Adress: Ulica Szpitalna, Nr 10, mieszkania Nr 3.

(1—3) —2637—

Mieszkania

do wynajęcia zaraz i od 1go Lipca r. b., po cenach przystępnych, złożone z 2ch, 4ch i 5ciu Pokoi, z Kuchniami, Drwalniami i Piwnicami. Wiadomość przy ulicy Wielkiej, w blizkości Marszałkowskiej, Nr 1437, u Rządcy domu.

(1—3) —2642—

Przy ulicy Krochmalnej, w domu pod Nrem 986, jest do wynajęcia od 1go Lipca r. b.,

Lokal na Szynk,

w którym to miejscu od lat 24 już Szynk się znajduje. Wiadomość na miejscu u Rządcy domu, lub u Właściciela przy ulicy Ogrodowej, Nr 25 nowy. (1—1) —2628—



Nagrody Rs. 3.

W Niedzielę, t. j. dnia 3go Kwietnia, zgubiony został **PIERŚCIONEK złoty z Kamieniem**, ciemnego koloru, na którym wyrżnięte były litery T. R. Znalazca raczy takowy złożyć w Redakcji „Kurjera Warszawskiego,“ za powyższą nagrodą. (1—1) —2645—



W Niedzielę w nocy o godzinie 11ej, przechodząc a dalej jadąc z ulicy Marszałkowskiej do Aleksandrowskiej Cytadeli, zgubione zostało **PORTE CIGARE** srebrne, na jednej był widok St Petersburga, na drugiej cyfry B C. z Koroną. Kto takową odniesie na ulicę Marszałkowską pod Nr 1559*a* (24 nowy), na 2gie piętro, odbierze Rs. 10 nagrody.

(1—1) —2653—

W drukarni Kurjera Warszawskiego—Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.